

# Za górami, za lasami

Za górami, za lasami  
było miasto z mieszkańcami:  
zdun tam piekł torciki z kafli,  
piekarz stawiał piece z wafli,  
szklarz diamentem łowił ryby,  
rybak siecią wprawiał szyby,  
górnik prał bieliznę w pralni,  
praczka poszła do kopalni,  
kował dmuchał w młot zajadle,  
trębacz zamilkł przy kowadle,  
fryzjer brzytwą mieszał sosy,  
kucharz łyżką ścinał włosy,  
nauczyciel siedział w kasie,  
kasjer uczył dzieci w klasie,  
krawiec igłą kosił łąkę,  
rolnik kosą szył jesionkę,  
stolarz chorych badał heblem,  
lekarz trąbką robił meble,  
łodziarz w szkole zamiatał schody,  
woźny miotłą kręcił lody,  
blacharz z blachy robił buty,  
a szewc łatał dach zepsuty...

Rzeźnik wiersz ten deklamował,  
pokiełbasił wszystkie słowa.